Protokół Nr 27/16
ze wspólnego posiedzenia Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu i Rozwoju Rady Powiatu Jarocińskiego
odbytego w dniu 24 maja 2016 r. w godz. od 15: 00 do 16:00
w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Jarocinie

***

W posiedzeniu Komisji udział wzięli jej członkowie zgodnie z listą obecności – *stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu.*

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli zaproszeni goście wg listy obecności – *stanowiącej załącznik nr 2 do protokołu.*

Posiedzenie otworzył i prowadził **Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz,** który na wstępie powitał wszystkich członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdził, że Komisje mogą podejmować prawomocne decyzje, gdyż zachowują quorum. Następnie przedstawił proponowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:

Tematyka posiedzenia:

1. Informacja o realizacji zadań i wykorzystanie środków finansowych przez Powiatowy Urząd Pracy za 2015 rok.
2. Sprawozdanie z realizacji Powiatowego Programu Przeciwdziałania Bezrobociu za 2015 r. i początek 2016 roku.
3. Informacja o inwestycji pn. „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa wraz ze zmianami sposobu użytkowania budynku w Kotlinie na potrzeby DPS”
4. Sprawy bieżące.

Ad.pkt.1 i 2
P. G. Fengler, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy – przedstawił informację o realizacji zadań i wykorzystanie środków finansowych przez Powiatowy Urząd Pracy za 2015 rok. *Informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu.* Następnie przedłożył sprawozdanie z realizacji Powiatowego Programu Przeciwdziałania Bezrobociu za 2015 r. i początek 2016 roku. *Sprawozdanie stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – dziękuję. Otwieram dyskusję.

Radny T. Grobelny - nie mam zastrzeżeń, co do tekstu. Cieszy, że bezrobocie w powiecie nam spada, bo spadło do 9 %, a krajowa wynosi 10%. Mam nadzieję, że ta tendencja będzie stała i bezrobocie nadal będzie spadało.

Ad.pkt.3.
P. U. Banachowicz, Kierownik Referatu Inwestycji - przedstawiła informację o inwestycji pn. „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa wraz ze zmianami sposobu użytkowania budynku w Kotlinie na potrzeby DPS”. *Informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu.*

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – dziękuję. Otwieram dyskusję.

Radny Sł. Wąsiewski – czy wszystkie prace zostały już wykonane w DPS?

P. U. Banachowicz, Kierownik Referatu Inwestycji – w tym roku planujemy rewaloryzację parku. Pozyskaliśmy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu dotację w wysokości 96 tys. zł i w ramach rewaloryzacji w roku bieżącym planujemy usunięcie 120 metrów krzewów, samosiejek, prace pielęgnacyjne, nasadzenie drzew liściastych. Są prace zmierzające do ogłoszenia przetargu, termin zakończenia prac przypada na 15 listopada br. dlatego, że do 15 października jest okres ochronny ptaków i nie będzie można wtedy przycinać drzew.

Radny L. Mazurek – pytanie dotyczy DPS, ale nie do sprawozdania, ale w ogóle. Z tego, co wiem ta ostatnia trzydziestka osób, która przebywała w Zakrzewie została przeprowadzona do Kotlina i chciałbym się dowiedzieć, jaki jest statut prawno - administracyjny DPS? Czy dalej mamy DPS w Zakrzewie z siedzibą w Kotlinie? Czy administracyjne i prawnie jest już DPS Kotlin? Budynki pozostałość w Zakrzewie. Jak ta sytuacja wgląda?

P. M. Drzazga, Członek Zarządu Powiatu – dzisiaj dostaliśmy pismo od Wojewody.

P. M. Szymczak, Wicestarosta – dzisiaj wpłynęło pismo, którego do końca jeszcze nie przeanalizowaliśmy, tylko wiemy, że mamy w tym momencie możliwość przeniesienia wszystkich pensjonariuszy do Kotlina z dniem dzisiejszym.

P. M. Drzazga, Członek Zarządu Powiatu – dzisiaj otrzymaliśmy decyzje od Wojewody Wielkopolskiego i w punkcie 2 jest, że „ Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie z siedzibą w Kotlinie mieszczący się pod adresem ul. Parkowa 5, Kotlin.” Jest to związane z tym, że, jeżeli byłby to nowy budynek to moglibyśmy mieć maksymalnie 100 miejsc dla naszych mieszkańców, zostało tak jak wspominałem zastosowany wybieg, że w dalszym ciągu jest Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie z siedzibą w Kotlinie, w momencie, kiedy zostanie przeprowadzona pozostała 30 pensjonariuszy do Kotlina. Kotlin będzie liczył 110 miejsc, wystąpimy o zmianę nazwy.

Radny Sł. Wąsiewski - w związku z tym, że wszyscy pensjonariusze są w DPS Zakrzew z siedzibą w Kotlinie to, co z tymi obiektami w Zakrzewie? Czy Państwo jako Zarząd macie jakieś palny? Nasze nakłady finansowe tez tam są.

P. M. Drzazga, Członek Zarządu Powiatu – na dzień dzisiejszy jest decyzja w toku kasacji, z jednej strony czekamy za wyrokiem, a z drugiej strony chcemy spotkać się z przedstawicielami Draheimów i rozmawiać, co dalej będzie z tym obiektem. Mimo, że wyprowadziliśmy mieszkanki, to musimy za całość tego obiektu zadbać, bo mogą wystąpić różne sytuacje. Chodzi o to, żeby nie pogarszać tej substancji materialnej, która jest na terenie DPS Zakrzew. Zadbamy o to, żeby była spuszczona woda z kaloryferów, wszystko musimy zrobić i w dalszym ciągu będzie musiała funkcjonować ochrona tego obiektu, bo jesteśmy jako właściciele na dzień dzisiejszy odpowiedzialni za to.

Radny Sł. Wąsiewski - czy fizycznie będzie ochroniarz czy osoba mieszkająca, bo jeśli nie będzie to …

P. M. Drzazga, Członek Zarządu Powiatu – ochrona zewnętrzna będzie wynajęta. Chodzi o to, żebyśmy, byli na pewno pewni, a później jak zapadnie wyrok w sądzie w odniesieniu do kasacji to wszystkie rozliczenia będziemy musieli dokonywać poprzez sąd. Nie wyobrażam sonie, żebyśmy rada czy zarząd powiatu podejmowali decyzję, że dochodzimy do ugody, ponieśliśmy nakłady żeby utrzymać tą substancję przede wszystkim, jeśli chodzi o budynki czy park, były nasadzenia robione w ramach projektu i uzupełnione zardzewienia. Musimy to wszystko zebrać, strona przeciwna zwraca się z roszczeniami za okres użytkowania bezumownego, z tego względu sam proces potrwa.

Radny Sł. Wąsiewski - te argumenty są po naszej stronie, bo można udowodnić, że gdyby nie powiat to by tego obiektu nie było. Nakłady poniesione bilansują ewentualne koszty użytkowania. Bardziej myślę o obiektach, które my wybudowaliśmy, trzeba by było się dogadać się. Ostatnie pytanie, tam jeszcze były hektary ziemi, czy Ina jest wydzierżawiona?

P. M. Szymczak, Wicestarosta – 3 ha ziemi rolnej były i one są dzierżawione, przez p. Dyr. Krzynowka. Natomiast, jeśli chodzi o budynki, które zostały wybudowane w latach 90 to wielokrotnie występowaliśmy do Wielkopolskiego Konserwatora Zabytków o zgodę na podział parku, żeby oddać właścicielom pałac z częścią parku, a zachować te budynki, które wybudowaliśmy. Mieliśmy różne pomysły na nie, między innymi przeniesienie domu dziecka z Góry, one idealnie by się nadawały na te 14 osobowe domy dziecka, które maja być. Konserwator cały czas odrzuca nas wniosek, że tego parku podzielić nie można. Będziemy występować na drogę sądową, żeby chociaż część nakładów odzyskać, żeby nam nikt nie zarzucił, że oddaliśmy majątek powiatowy, na który były nakłady przez kilkanaście lat.

Radny W. Kwaśniewski – sprawozdanie zrobione czytelnie. Brakuje mi jednej pozycji, bo mieliśmy nakłady na zakup i inne wydatki z tym związane. W związku tym, żeby oszacować całkowity koszt trzeba by dodać 5 mln zł za zakup. Wychodzi 16 mln zł z drobnymi, wtedy ten metr kwadratowy wynosi 3 tys. zł. Ja tą świadomość mam, ale jak ktoś będzie przekształcać to do końca nie będzie wiedział, o co chodzi. Wybudowali to bardzo tanio za 1754 zł. Czy to jest ostateczne rozliczenie? Czy ktoś policzy wszystkie koszty do końca?

P. M. Drzazga, Członek Zarządu Powiatu - na dzisiaj to są wszystkie koszty, jeżeli będziemy chcieli coś ulepszyć poprawić, jeśli będziemy chcieli doprowadzić park do poziomu, jaki powinien być, jeżeli będziemy występować o fundusze w tym zakresie to zawsze będzie trzeba coś dorzucić. Pan jako mieszkaniec Kotlina to widać w jakim stanie jest park, ile trzeba włożyć prac dodatkowych. To, są nasze obiekty, nasz teren, ale zawsze jakieś wydatki się znajdą. Trudno określić, w jakim zakresie, bo nikt nie jest w stanie powiedzieć. Czy budynek spełni wszystkie oczekiwania? To też się okaże w wyniku eksploatacji. Pozostaje na tym terenie kwestia zabytkowego dworku, w najbliższym czasie, może po wakacjach będziemy występowali do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o wykreślenie zabytku z rejestru. Pojawią się koszty związane z likwidacją pozostałości pałacyku.

Radny W. Kwaśniewski – nie pytałem o koszty, które będą powstawały, bo one zawsze będą powstawały. Prosiłem, żeby doliczyć to, co było w poprzedniej kadencji wydane na zakup. Wtedy będziemy mieli całkowity koszt tego przedsięwzięcia.

P. M. Drzazga, Członek Zarządu Powiatu – zrozumiałem, że przyszłe koszty w przyszłości, a z tymi kosztami zakupu to my się zgadzamy przecież.

Radny J. Szczerbań – chciałem dodać do naszych rozważań, że gościliśmy starostę pleszewskiego i oni maj cztery domy. Starzejące się społeczeństwo to jest przyszłość, trzeba już trzeba myśleć, czy nie iść w tym kierunku. Możemy o 30 osób przyjąć więcej. My mamy jeden, a oni mają cztery i dają radę, już im sie bilansuje. To, co zrobione jest przyszłości, chodzi o paliatyw, bo ludzie nam żyć nie dają, to jest potrzeba chwili, w dobrym kierunku musimy iść. Przy mądrej polityce to jeszcze trzeba będzie dobudować.

Ad.pkt.4. Sprawy bieżące.
c)
Radny J. Szczerbań – był u mnie któryś raz radny gminny Romuald Gruchalski, który pyta się o diabetyka, jakie są szanse? Druga rzecz, był starszy Pan u mnie w obronie Pani byłej Kierownik oddziału wewnętrznego, że spotkał tą Panią. Dwóch lekarzy, których zapamiętał, jednego sprzed wojny i druga pani lekarka, która nawet w nocy do niego zaglądała. Tak pracowita. Jak to się stało, że była kierownikiem nagle kierownikiem nie jest? Jeżeli coś jest dobre to trzeba to pielęgnować, skoro ludzie stają w obronie. Trzecia rzecz w ramach komisji zdrowia, co stało na przeszkodzie, że Pan się nie spotkał z pracownikami, żeby kwestie płacowe poruszyć? *Pismo fizjoterapeutów stanowi załącznik nr 6 do protokołu.*

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – zacznę od kwestii ambolutoryjnej w kwestii diabetologii, poradni. Temat przewijał się już przez Komisję, efektem tych oczekiwań społeczeństwa wyrażonych przez mieszkańców zwróciliśmy się do NFZ z prośbą o umożliwienie uruchomienia takiej Poradni. Tym bardziej, że specjalistę w tym zakresie posiadamy w ramach struktur szpitala dr nauk med. Hanna Byks. W zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień też się zwracaliśmy, bo takie były oczekiwania społeczeństwa wyrażone przez Państwa Radnych. Przekażę tą odpowiedź, żeby przekazać w formie elektronicznej. My jako szpital realizujemy kontrakty których jest wola NFZ, żebyśmy realizowali poprzez podpisanie umowy. Jeżeli mówimy o czymś nowym to NFZ musi ogłosić konkurs, ale NFZ Mie ogłasza tego konkursu. To pismo, które skierowaliśmy do NFZ, żeby ogłosił taki konkurs to odpowiedź jest odmowna. Wszystkie umowy nasze kończą się z końcem roku, z nieformalnych rozmów wynika, że to będzie ten moment na rozszerzenie działalności szpitala. Podsumowując chcemy, jesteśmy gotowi, mamy specjalistę w tym zakresie, ale na chwile obecną Narodowy Fundusz Zdrowia nam nie umożliwia złożenia oferty, bo nie ogłasza konkursu. Jeszcze raz podkreślę, że oprócz oficjalnego pisma też były rozmowy, pismo jest oficjalne, pokazują, że zabezpieczają na okręg kaliski poradnie i w ich opinii ta ilość świadczeniodawców, która jest to jest wystarczająca. Pomimo tego, że dobrze wiemy, że z okolic Jarocina niewystarczająca, bo nie ma tej Poradni. Oni podchodzą do tego z punktu widzenia subregionu kaliskiego i uważają, że ta ilość podpisanych umów jest wystarczająca. Drugi temat potwierdzam, że ta osoba, o której Pan Radny Szczerbań mówi była przez 30 minut rozmawiałem z tą osobą. Powiem w ten sposób, że sprawy kadrowe są wewnętrzną sprawą szpitala, są moją kompetencją, ale oczywiście Państwu Radnym należy sie informacja, chociażby przez wasze wsparcie finansowe. Ta osoba, która przyszła, to jest miłe, że ktoś przychodzi i chwali lekarza, bo z reguły krytykują. natomiast ja tej osobie wytłumaczyłem w ten sposób, że te wszystkie jego argumenty, które dobrze świadczą o Pani doktor dotyczą Pani doktor jako lekarza, nadal pracuje w szpitalu. Nie rozmawiam o sytuacji, kiedy kogoś pozbawiłem wykonywania zawodu lekarza, bo pacjent mi, że oceniać lekarza tylko przez pryzmat jako lekarza. Natomiast Pani Doktor pełniła jeszcze funkcje organizacyjne, wynikające z funkcji kierownika oddziału. Nie będę wchodził w szczegóły, bo to jest sprawa wewnętrzna, mogłaby

sobie nie życzyć, pacjent jest zadowolony miło mi to słyszeć. Natomiast kwestie stanowisk organizacyjnych, to ja mam od tego szefów, chociażby z racji tego, że nie jestem lekarzem, to jest za duża firma, każdy Kierownik odpowiada za oddział. Tyle mogę dodać, nie chciałbym dalej tego wątku poruszać. To są kwestie, które dotyczą konkretnej osoby i nie chciałbym na forum publicznym w szczegółach rozmawiać. Trzecia kwestia to jest pismo pracowników fizjoterapii w sprawie podwyżek. Odpisałem Państwu, ale chciałem zwrócić uwagę na załączniki. Sytuacja skomplikowała się w tamtym roku, kiedy Minister Zdrowia jeszcze przed wyborami wydał rozporządzenie w sprawie podwyżek dla pielęgniarek i położnych wysokości 400 zł brutto. Z jednej strony to był taki ruch, który spowodował, że w przypadku ponad 300 pracowników w szpitalu nie licząc lekarzy dotyczyło 150 osób, czyli połowy tego personelu innego niż lekarzy. z jednej strony była to fajna sprawa, NFZ zapewnia pieniądze, jest, było zbulwersowane tą decyzję, te osoby tez by oczekiwały tego ruchu ze strony Ministerstwa, to niezadowolenie wynikające, że zapomniano, eskalację napięć, pracownicy są rozgoryczeni za nierówne traktowanie wszystkich tych grupo zawodowych doprowadziło do wzrostu napięć i apeluję o działania w tym zakresie. Z odpowiedz, którą uzyskaliśmy, że została powołana trójstronna komisja, która ma przeanalizować tą sytuację i w konsekwencji rozszerzyć liczbę pracowników, ale to jest poza mną to Ministerstwo Zdrowia, od którego oczekujemy rozwiązania systemowego. Natomiast z punktu widzenia szpitala jest 8 grup zawodowych oprócz lekarzy. Staram się wypracować stanowisko takie, które załatwi temat wszystkich grup zawodowych. Nie chciałbym takiej eskalacji konfliktu, że jedna grupa odważyła sie napisać do Państwa i ja teraz mam dla nich rozwiązanie, bo za chwilę Państwo i ja będę miał kolejnych 10 niezadowolonych grup. Powoduje to, że mam pewne pomysły, ale nie mogą zaburzyć sytuacji finansowej szpitala, bo te argumenty, które są przedstawione w piśmie, że za mało zarabiają, to ja przyjmuję do wiadomości i mam tą świadomość. Sytuacja jest beznadziejna, że ktoś, kto skończył studia wyższe dosyć, ze wykonywane przez niego stanowisko wymaga wiedzy to jeszcze jest to praca w części fizyczna i zarabia najniższą krajową. Tak są procedury wycenione procedury. Rozmawiałem kiedyś ze Starostą, bo jego żona też wykonuje ten zawód w szpitalu w Krotoszynie i też ma najniższą krajową, to jest bardziej problem systemowy. Pracujemy nad rozwiązaniami, które na razie zostały wstrzymane, bo muszę mieć opinie pięciu związków zawodowych, jest kwestia, pewne rozwiązania, żeby nie były na takiej zasadzie, że dla 12 osób znajdę rozwiązanie a 290 kolejnych będzie niezadowolonych z tego, że jest niesprawiedliwe traktowanie wszystkich.

Radny L. Mazurek – mam pytanie do Pana Prezesa, został przed chwilą pochwalony za dobrą pracę lekarki, a ja chcę powiedzieć o czymś innym. 2 tygodnie temu zgłosiła się osoba mężczyzna 80 letni, który miał bardzo poważne problemy z sercem, zgłosił się o godzinie 10:00 na SOR, zrobiono mu badania i ten mężczyzna do godz. 16:00 czekał do przyjęcia. Okazało się, że na oddziale łóżka były wolne, bo żona tego pacjenta sprawdziła, a lekarz, który obsługiwał SOR, obsługiwał i SOR i oddział. Jak to jest zorganizowane, rozumiem, że Pan tnie koszty itd, ale w tak ważnym oddziale jak SOR, to jest niezrozumiałe.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – już tłumaczę, nie będę mówił o konkretnym przypadku, bo go nie znam. wielokrotnie już poruszałem ten temat, jeśli do Państwa jako radnych jako przedstawicieli społeczeństwa, dociera ktoś ze skarga, to oprócz tego, że Państwo wysłuchają bo mają taki obowiązek, to zawsze ode mnie taka gorąca prośba, żeby przekazać tym osobom informację, że w szpitalu jest pełnomocnik ds. pacjenta, żeby sformalizować tą skargę. Często ktoś mówi, że kiedyś coś było, ja musze wiedzieć konkretnie. Nie będę się wypowiadał w tej konkretnej materii, bo nie wiem czy tak było. a jeśli by to potwierdziło to wtedy można wyciągać konsekwencje. Natomiast drugi wątek uważam Pana Radnego wniosek, a on jest nieprawdziwy, a mianowicie umowa z NFZ

w zakresie szpitalnego oddziału ratunkowego to jest jedna umowa, a w zakresie oddziału chorób wewnętrznych to jest druga umowa. W zakresie SOR oprócz tego, że mamy lekarza na SOR, to musimy zapewnić konsultację internistyczną, to wiadomo, że jeśli mamy oddział chorób wewnętrznych to tą konsultację zapewnia się lekarzami na oddziale chorób wewnętrznych. Od strony formalnej to jest tak, że pacjent trafiając na SOR jest pod opieką szpitalnego lekarza ratunkowego, a konsultacja to wiadomo, że nie jest na zasadzie 24 godziny tylko jak jest taka potrzeba to lekarz schodzi na SOR. Nie wiem, nie ma danych wyjściowych, żeby to przeanalizować, bo jeśli ktoś jest pacjentem SOR to nie ma możliwości, że gdzieś na korytarzu do 16 godziny siedział. Jeśli byłby pacjentem SORU, to powinien być na oddziale SOR pod opieką lekarza SORU, ewentualnie czekać na konsultację internisty. Ciężko się wypowiadać. Mówię ogólnie, teoretycznie jak to powinno wyglądać, a jak było w tym konkretnym przypadku to taka moja gorąca prośba, żeby przekazać tym osobom, żeby oficjalną skargę złożyli czy do mnie czy do rzecznika praw pacjenta, bo takie stanowisko jest wymagane ustawami. Można się zwrócić, wtedy my jesteśmy zobligowani, żeby w ciągu 14 dni, albo w przypadku skomplikowanych spraw w ciągu 30 dni oficjalnie odpowiedzieć. Wtedy taka osoba mając taką odpowiedź wie, jakie jest stanowisko szpitala. Nawet jakby Pan znał nazwiska tych osób, to nie wiadomo czy te osoby by sobie życzyły, abym się wypowiadał, czy nas to zobowiązuje do tajemnicy. Nie odnoszę się do tego przypadku tylko mówię ogólnie. Nie wiem, jaki to jest przypadek.

Radna B. Włodarczyk - zrozumiałam z wypowiedzi Pana Prezesa odnośnie poradni diabetologicznej, że z Pana strony zabiegi są ponawiane do NFZ. Prosiłabym, żeby Pan, dał mi odpowiedź, kiedy Pan ostatnio otrzymał negatywną odpowiedź odnośnie, że jest wystarczająca ilość poradni diabetologicznej. Druga sprawa dzisiaj czytałam naszą „jarocinkę" jest Pańska wypowiedź, powiem szczerze, że cała ta notatka jest zagmatwana, niewiadomo, o co chodzi. Wysnułam wniosek, że jeżeli w dalszym ciągu będą rozpowszechniane niegodziwe informacje dotyczące pracy sanitariuszy to oddacie tą sprawę do sądu. Z tej informacji nie wynika, o co chodzi, jeżeli jest to tajemnica to trudno, nam Pan nie powie.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – jeśli chodzi o pierwsze pytanie to uzyskaliśmy odpowiedź 18 stycznia tego roku.

Radna B. Włodarczyk – uprzejmie prosiłabym, aby Pan ponowił prośbę, chyba, że jest tak odpowiedź sformułowana kategorycznie, że im nie należy głowy zawracać. W dalszym ciągu pukać, pisać, my o to prosimy.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – natomiast, jeśli chodzi o oświadczenie opublikowane w Gazecie Jarocińskiej to taki zamysł był tego oświadczenia. Mianowicie krąży plotka po Jarocinie, która pomawia pewne osoby. Te osoby nie są zatrudnione w szpitalu, ale ktoś mógłby wysnuć wniosek, że źródłem tej plotki są pracownicy szpitala. Jak ktoś nie słyszał tej plotki to ja nie chcę nakręcać spirali pomówień, która wynika z tej plotki. Zgodnie z zasadą, że winny się tłumaczy, ktoś otrzymał łatkę. Jeśli ktoś słyszał tą plotkę to jest to skierowane do takich osób. Stanowczo zaprzeczamy, powołuję się na analizę dokumentacji medycznej, że taka sytuacja miała miejsce. Jeśli do Pani radnej nie trafiła ta plotka, to, dlatego Pani nie zrozumiała tego oświadczenia, żeby Pani nie podzieliła się ze społeczeństwem. Podkreślam, że jeśli będzie to dalej rozpowszechnianie plotki to nie wykluczam, że skończy się w Prokuraturze.

Posiedzenie opuścił Radny Stanisław Martuzalski.

d)
Odpowiedź na wniosek Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych
P. M. Drzazga, Członek Zarządu Powiatu - na posiedzeniu w maju padł wniosek na komisji Zdrowia i Spraw Społecznych dotyczący, aby ująć badania zaproponowane przez Szpital Powiatowy w Jarocinie w programie zdrowotnym. Taki program zdrowotny jest w trakcie opracowania i będzie dotyczyło dwóch gru kobiet i mężczyzn. Będą to markery nowotworowe. Oczekujemy od Pana Prezesa odpowiedzi ze szpitala, żeby opracować program w całości. Taki program zostanie przedstawiony do przyjęcia Radzie.

a) Przewodniczący Komisji p. Mariusz Małynicz – zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego zmieniającego uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Jarocińskiego na lata 2016-2028.

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – omówił zmiany w WPF-ie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Mariusz Małynicz – Czy są pytania? Nie widzę. Przechodzimy do zaopiniowana projektu uchwały? Kto z Państwa radnych jest „za" pozytywnym zaopiniowaniem? Dziękuję uprzejmie, jednogłośnie.

W głosowaniu wzięło udział 8 członków Komisji Budżetu i Rozwoju. Przy 8 głosach „za" projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Posiedzenie opuścił Radny Karol Matuszak.

b) Przewodniczący Komisji p. Mariusz Małynicz – Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego w sprawie zmian budżetu powiatu na 2016 r.

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – omówił zmiany w budżecie powiatu na 2016 r.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Mariusz Małynicz - dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

Radny T. Grobelny - małą uwagę mam. Mamy zaoszczędzone środki finansowe z tamtego roku, według naszych ustaleń one wynosiły 1, 7 mln zł. W tej chwili widzę, że jest zwiększenie o 970 tys. zł na wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych. Chciałbym dodać uwagę, wiem, że były ustalenia, że powiat zwróci się do gminy Żerków, Jaraczewo. W każdym razie widzę, że w tej chwili środki, które są rozdysponowane idą na trzy zadania, Łuszczanów – Tarce, ul. Dworcowa- Mieszków, ul. Jarocińska - Siedlemin, mogłaby już część być przeznaczona na te tematy w poszczególnych gminach, które zostały uzgodnione z Burmistrzami. Chciałbym wyjaśnić, że burmistrz Strugała jest w stanie dołożyć 50 % natychmiast. Niestety żadnego z tych zadań nie ma wprowadzonego do budżetu, nie ma, jest to jeden problem było umówione i uzgodnione. Ładnie by było, gdyby nie wszystko było wprowadzone w gminie Jarocin, a coś na gminach ościennych, przynajmniej te tematy uzgodnione, gdzie druga strona chce dołożyć 50%. Nie przeczę, że tak miało być dla gminy

Jarocin, ale jest nieskromnie, bo jeżeli chcemy współpracować wszyscy razem to powinny być gminy ościenne potraktowane inaczej.

P. B. Walczak, Starosta Jarociński - poprosiłbym, żeby radni Ziemi Jarocińskiej, PIS- u i PSL –U pozostali po komisji.

Przewodniczący Komisji p. Mariusz Małynicz – Czy są pytania? Nie widzę. Przechodzimy do zaopiniowana projektu uchwały? Kto z Państwa radnych jest „za" pozytywnym zaopiniowaniem? Dziękuję uprzejmie, jednogłośnie.

W głosowaniu wzięło udział 8 członków Komisji Budżetu i Rozwoju. Przy 8 głosach „za" projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

W głosowaniu wzięło udział 7 członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, 7 radnych głosowało „za". Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Z uwagi na wyczerpanie porządku posiedzenia **Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju, p. M. Małynicz** zamknął obrady.

Przewodniczący Komisji

Mariusz Małynicz

Protokołowała:
A. Przymusińska